

Są ludzie, miejsca i czasy, których się nigdy nie zapomina.

Kiedy z sentymentem przeglądam kroniki szkolne i zdjęcia będące wspomnieniem zdarzeń, które bezpowrotnie minęły, uświadamiam sobie, jak ten czas szybko leci. Minęło 31 lat – wiele miesięcy i dni, a wydaje się, jakby to było wczoraj.

Każdy jubileusz jest niezwykłym przeżyciem, a także ważnym momentem do głębszych refleksji i wspomnień, powrotem do atmosfery „tamtych dni”. Z zakątków pamięci przywołuję to, co najgłębiej pozostało w sercu. Najpiękniejsze wspomnienia z ubiegłych lat, chwile razem przeżyte, które są dla mnie najważniejsze i najcenniejsze.

A tak to się zaczęło...

Był 1983 rok. *Pierwszy dzień w szkole, nowe miejsce, nowi ludzie i niepewność, co mnie czeka. Ale kiedy spotkałam się z dziećmi strach minął. Zostałam wychowawczynią klasy III b. Od początku wzajemnie się poznawaliśmy. Ja młoda nauczycielka, moja pierwsza praca i moi uczniowie, którzy mieli swoje zwyczaje i pewne doświadczenie w życiu szkolnym. Okazało się, że uczyliśmy się siebie nawzajem. Pomocną dłoń podała mi koleżanka, pani śp. Krystyna Skrodzka. Bardzo miłe wspominam współpracę z moją koleżanką, która przeprowadzała mnie przez tajniki pracy nauczyciela - wychowawcy. Każdy następny rocznik uczniów był inny, a ja rozkwitałam wraz z nimi. W głowie miałam mnóstwo pomysłów, ale najmilej wspominam stworzenie klasy taneczno-gimnastycznej. Wspaniałe występy na pokazach tanecznych, konkursach, wspaniali rodzice, którzy szyli stroje, motywowali swoje pociechy. Jednak najważniejsza była radość dzieci. Dla takich chwil warto żyć.*

*Nasza szkoła nigdy nie była jedynie miejscem czy instytucją, ale rodziną stworzoną przez pokolenia uczniów i ich rodziców, nauczycieli, pracowników szkoły, którzy oddali szkole część swojego życia, posiadane umiejętności, entuzjazm i serce. Osobiście, jestem dumna, że dane mi było przepracować wśród tych ludzi. Dzięki wspólnemu entuzjazmowi i zaangażowaniu udało się stworzyć **Naszą Szkołę** taką, jaką widzimy dzisiaj – przyjazną, wspierającą uzdolnienia, rozwijającą zainteresowania, promującą zdrowie, zasady fair-play, bezpieczną, przygotowującą uczniów do właściwego funkcjonowania w nowoczesnym świecie, poszukującą oraz wrażliwą na potrzeby innych czyli „Szkołę otwartych serc”.*

I... zamykam oczy, niech dalej snują się wspomnienia.